



Piszemy list - ale jak zacząć?

Fragment powieści Marcina Szczygielskiego

Piszemy list - ale jak zacząć?

Piszemy list - ale jak zacząć?

Bohater powieści Marcina Szczygielskiego „Teatr Niewidzialnych Dzieci”, Michał Szymczyk, jeszcze nigdy nie pisał listu do kogoś, kogo nie zna, a chce napisać do sąsiadki – pani Marii Karwat.

„Od czego zacząć? – zastanawia się.

Gdy pisałem do Fredka z Rybnika albo do Kiwaczka, zaczynałem od „cześć”, ale nie zacznę tak teraz!

Do wujka Fryderyka też pisałem „Cześć, Wujku”.

W listach do obcych dorosłych jednak pisze się inaczej, tylko nie mogę sobie przypomnieć jak”.

Pomóż Michałowi.